

Spotkanie delegacji PZPR i FPK

W Moskwie odbyło się spotkanie francuskiej i polskiej delegacji partyjnych, które uczestniczą w XXIV Zjeździe KPZR.

W toku serdecznej, przyjacielskiej rozmowy omówiono sprawy, dotyczące dalszego rozszerzenia współpracy między PZPR i FPK. (PAP)

STOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
3
KWIEŹNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 79 (8432)
Cena 50 gr

Dyskusja zjazdowa — jednomyślnym wyrazem poparcia dla polityki KC KPZR

Delegacja PZPR w Zakładach im. Włodzimierza Iljicza

W obradach XXIV Zjazdu KPZR uczestniczy 4.949 delegatów reprezentujących przeszło 14-milionową rzeszę komunistów radzieckich. Poinformował o tym przemawiając na zjeździe przewodniczący komisji mandatowej XXIV Zjazdu KPZR — I. Kapitonow. Komisja mandatowa sprawdziła i uznała pełnomocnictwa wszystkich delegatów.

Jak podkreślił I. Kapitonow, skład delegatów wykazuje, że KPZR wyraża zasadnicze interesy wszystkich warstw społecznych i grup zawodowych Związku Radzieckiego. Najliczniej na zjeździe jest reprezentowana klasa robotnicza, której przedstawicielami jest 1.195 delegatów. Pracownicy rolnictwa są reprezentowani przez 87 delegatów, a poza tym jest wielu przedstawicieli uczonych oraz pracowników kultury i oświaty. W obradach zjazdu uczestniczą przedstawiciele 61 narodowości Związku Radzieckiego. Zjazd zaaprobował jednomyślnie sprawozdanie komisji mandatowej.

Piątek był czwartym dniem obrad Zjazdu. Na posiedzeniu

Konferencje PZPR w Łodzi i MON

Z udziałem 310 delegatów rozpoczęły się wczoraj w Łodzi dwudniowe obrady konferencji sprawozdawczo-wyborczej łódzkiej organizacji partyjnej skupiającej ponad 88 tysięcy członków i kandydatów.

W konferencji uczestniczy m. in.: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak.

Prócz delegatów, w obradach bierze udział liczna grupa zaproszonych aktywistów robotniczych z największych zakładów, pracy, działaczy młodzieżowi i przedstawiciele środowisk twórczych i zawodowych.

Natomiast z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, KC PZPR, ministra obrony narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego odbywała się wczoraj w Warszawie konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR instytucji centralnych MON. Podstawowymi tematami dyskusji były sprawy doskonalenia gotowości bojowej wojsk i pracy ideowo-wychowawczej oraz polepszenie stylu i metod działania organizacji partyjnych w wojsku.

Stan zdrowia górnika A. Piontka nadal dobry

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP u dyrektora szpitala w Zabrze dr. Zbigniewa Kimmela — stan zdrowia uratowanego górnika Alojzego Piontka jest nadal dobry. Utrzymują się prawidłowe funkcje fizjologiczne i życiowe pacjenta. Nie stwierdza się nadal uszkodzenia żadnych narządów wewnętrznych. Nawodnienie organizmu pacjenta jest prawidłowe, w związku z czym odstąpiono od podawania mu płynów drogą pozajelitową; chory odżywia się doustnie, co obecnie to leriuje już b. dobrze. (PAP)

LOGODA

3 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane na południu i południowym zachodzie miejscami duże i możliwe przelotne opady oraz skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 14 st. na wschodzie do 18 st. na zachodzie.



kusja nad referatem sprawozdawczym KC KPZR wygłoszonym na zjeździe przez sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Leonida Breżniewa i nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Po sprawozdaniu komisji mandatowej jako pierwszy głos w dyskusji zabrał minister obrony narodowej ZSRR marszałek Andriej Grezko. Omówił on stałą gotowość sił zbrojnych do wypełnienia każdego rozkazu partii i ojczyzny a następnie podkreślił, że imperializm amerykański nigdy nie zaprzestał przygotowań do agresji. Wziąwszy na siebie

Rozmowy premiera Włoch w NRF

Przebywający w NRF z 2-dniową wizytą premier Włoch Emilio Colombo odbył w piątek rozmowę o temacie polityki zagranicznej i strategii Wspólnego Rynku oraz na temat dwustronnej z kanclesem za chodniemieckim Willy Brandtem. W spotkaniu wzięli też udział włoski minister spraw zagranicznych Aldo Moro, który prowadzi w Bonn rozmowy z ministrem spraw zagranicznych NRF Waltem Scheelem. (PAP)

Wymiana twórczych doświadczeń

Ci z obserwatorów, którzy mieli możliwość uczestniczenia w kilku poprzednich Zjazdach KPZR podkreślają zgodnie, że obecna dyskusja odznacza się bardzo wyrównanym, wysokim poziomem. Zarówno gdy zabierają głos, przedstawiciele największych republik radzieckich, jak i wtedy, gdy przemawiają przedstawiciele produkcji, omawiający szczegółowo problemy swojego zakładu, mamy do czynienia z rzeczową, obfitującą we wnioski analizą.

W dyskusji ocenia się, dodajmy w wielu wypadkach krytycznie, różne dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego Kraju Rad, koncentrując się oczywiście na problematyce działalności partii.

Wystąpienia delegatów świadczą, że KPZR przysłała na swój zjazd wzbogaconą nowymi doświadczeniami, że delegaci przeszli czterem milionom armii radzieckich komuni-

funkcję żandarma światowego, USA stworzyły armię ponad 10-krotnie większą niż ich siły zbrojne przed 2 wojną światową. Jako poligon doświadczalny dla swojej strategii wybrały one Wietnam, gdzie już od wielu lat prowadzi przestępczą wojnę. „Ale Wietnam stał się orientarem doktryny

stwierdził: „Komuniści, ludzie pracy Litwy aprobują i jednomyślnie popierają działalność KPZR i jej leninowskiego Komitetu Centralnego zmierzającą do dalszego rozwoju potencjału gospodarczego kraju, do umocnienia jego potęgi obronnej, do podnoszenia material-

Dokończenie na str. 2

Przebywająca na XXIV Zjeździe KPZR delegacja polska odwiedziła 2 bm. moskiewskie zakłady elektromechaniczne im. Włodzimierza Iljicza. Delegacja zwiedziła zakłady i muzeum zakładu we oraz wzięła udział w wieczu przyjaźni. Na zdjęciu: delegacja polska zwiedza muzeum zakładu we. Od lewej: E. Gierk, J. Teichma, J. Nowak i P. Jaroszewicz słuchają objaśnień przewodnika.

CAF — P1 — teletoto

wojennej imperializmu” — powiedział marszałek Grezko.

W ostatnich latach zrobiono wiele dla umocnienia sojuszu radzieckich sił zbrojnych z bratnimi armiami Układu Warszawskiego.

Pierwszy sekretarz Altajskiego Krajowego Komitetu KPZR Aleksandr Gieorgijew stwierdził, że XXIV Zjazd KPZR przejdzie do historii jako wzór twórczego zastosowania marksizmu-leninizmu. Swoje wystąpienie poświęcił on głównie problemom dalszego polepszenia działalności i podnoszenia roli organizacji partyjnych. Po dał on wiele przykładów z działalności altajskich organizacji partyjnych.

Zabierając głos w dyskusji zjazdowej I sekretarz KC KP Litwy, Antanas Sneckus

Starcia zbrojne w Jordanii

Transarabski rurociąg naftowy wysadzony w powietrze

Z informacji pochodzących zarówno z rządowych źródeł Jordanii jak i organizacji palestyńskich wynika, że sytuacja w tym kraju w ciągu ostatnich godzin wyraźnie się zaostrzyła, czego wyrazem może być m. in. wysadzenie w powietrze transarabskiego rurociągu naftowego. Do starć zbrojnych doszło ostatnio w Ammanie.

Według ostatnich doniesień wysadzony w powietrze w pobliżu rafinerii w Zarka rurociąg naftowy jest naprawiany. W wyniku eksplozji nastąpił pożar wylewającej się ropy naftowej. Rurociąg ten swego czasu był już przerwany w Syrii. Po dłuższym okresie przerwy uruchomiono go dopiero w styczniu br.

Korespondent Reutera w Ammanie, powołując się na jordańskie źródła oficjalne, pisze o wzroście napięcia w stolicy Jordanii, gdzie zostały zaatakowane posterunki policji. Wczoraj na skutek strzelaniny ruch w mieście został sparaliżowany. Zamknięto sklepy. Ludzie boją się wychodzić na ulice.

Jedną z wojskowych organizacji palestyńskich: Naczelne Dowództwo Sił Rewolucji Palestyńskiej ogłosiła w Bejrucie

Naloty samolotów USA na terytorium DRW

Akcja wojsk sajgońskich w Laosie

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW ogłosił oświadczenie stwierdzające, że 28 marca samoloty amerykańskie bombardowały szereg okręgów w prowincji Quang Binh. W dwa dni później zaś samoloty USA kilkakrotnie zrzuciły bomby burzące i kulowe na wieś Huong Lap, a artyleria ostrzelała z terenu Wietnamu Południowego kilka wsi w północnej części strefy zdemilitaryzowanej. Wszystkie te wsie leżą na terytorium DRW.

Potępiając te akty wojenne imperialistów amerykańskich, Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW domaga się niezwłocznego zaprzestania przez USA wszelkich zamachów na suwerenność i bezpieczeństwo

Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Agencja „Wyzwolenie” informuje, iż w ciągu pierwszych trzech tygodni marca prawie 900 żołnierzy wojsk reżimowych stacjonujących w My Tho zdezerterowało z armii sajgońskich.

Z polecenia R. Nixona

W. Calley uwolniony na czas apelacji

Prezydent Nixon polecił w czwartek uwolnić porucznika Williama Calleya, ze ścisłego aresztu w forcie Benning i umożliwić mu pozostawanie w kwatrze oficerskiej na czas apelacji wobec wyroku wojskowego sądu przysięgłych.

Rzecznik prezydenta R. Ziegler podkreślił, że posunięcie prezydenta nie stanowiło legalnego kroku lecz było podjętym „współczuciem”. Jak już podaliśmy, 27-letni porucznik został w środę skazany na dożywotnie więzienie w związku z wymordowaniem w marcu 1968 r. mieszkańców południowowietnamskiej wioski My Lai. Był on wówczas dowódcą oddziału pacyfikacyjnego. (PAP)

W NRF za zwołaniem narady europejskiej

W piątek w wielu miastach NRF rozpoczął się tydzień walki na rzecz zwołania ogólnoeuropejskiej narady w sprawie bezpieczeństwa, na rzecz jak najszybszej ratyfikacji przez Bundestag układów NRF z ZSRR i PRL, na rzecz niezwłocznego i całkowitego wycofania wojsk USA i ich satelitów z krajów Azji Południowo-wschodniej. Program tygodnia przewiduje demonstracje, wiece i spotkania dyskusyjne. PAP

ZRA gotowa jest przedłużyć rozejm

Bliskowschodnia agencja prasowa MEN, podaje, że prezydent ZRA, Sadat, raz jeszcze w sposób jasny i ostateczny sprzeciwiał stanowisko swego kraju wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie. Agencja — nie podając, w jakiej formie szef państwa egipskiego przedstawił swoje poglądy — stwierdza, że ZRA gotowa jest przedłużyć na pewien czas rozejm wzdłuż Kanału Sueskiego, by umożliwić Jarringowi uzgodnienie terminów wprowadzania w życie poszczególnych punktów znanej rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

ZRA potwierdza, że jej niedawne propozycje dotyczące oczyszczenia Kanału Sueskiego są nadal aktualne. Chodzi jedynie o to, aby wojska izraelskie wycofały się ze wschodniego brzegu tej drogi wodnej, co byłoby pierwszym etapem na drodze ku pełnej ewakuacji okupowanych ziem arabskich. Żołnierze egipscy — po wycofaniu się wojsk izraelskich z kanału — przeszliby na wschodni brzeg, by przejąć tam obronę tej części ziemi egipskiej.

W trosce o zachowanie pokoju ZRA gotowa jest zaakceptować praktyczne kroki zmierzające do oddzielenia sił obu stron walczących. ZRA odmawia jednak kategorycznie udziału w dyskusji nad demilitaryzacją Synaju i nie zgadza się na obecność wojsk izraelskich w Szarm El-Szejk. ZRA gotowa jest zaakceptować idee stworzenia stref zdemilitaryzowanych pod warunkiem, że będą się one rozciągać po obu stronach granicy izraelsko-egipskiej. (PAP)

Życie w Pakistanie powraca do normy

Na podstawie ostatnich doniesień agencji nadal trudno jest przedstawić jasny obraz sytuacji w Pakistanie wschodnim. Z całą pewnością można jedynie stwierdzić, że do Chittagong skierowano statki wiozące transporty żywności.

Zestawiając informacje jakie nadeszły do piątku na temat wydarzeń w Pakistanie wschodnim odnosi się wrażenie, że wojskom rządowym udało się opanować sytuację.

Oficjalne rozgłoszenie rządowe z Karaczi donosi, że we wschodnim Pakistanie życie powraca do normy. Agencja PTI, informuje że podczas ostatnich wydarzeń w mieście Comilla zginęło 2.600 osób. PAP

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

Filia „Kasprzaka“ w Lubartowie



Od 19 stycznia br. w Lubartowie (woj. lubelskie) pracuje filia Warszawskich Zakładów Radiowych im. Kasprzaka. Montowane są tu samochodowe odbiorniki „Rajd”. W przygotowaniu jest prototyp „Mini II”. Do końca br. zakłady w Lubartowie wyprodukują 22 tys. odbiorników „Rajd” i 20 tys. „Mini II”. 70 procent załogi stanowią kobiety. Na zdjęciu: Jolanta Maluga i Wanda Bekulard kontrolują jakość odbiorników.

CAF — fot. Trembecki

Poznańscy naukowcy wśród kandydatów na członków PAN

Zmiana struktury Akademii

Na wiosennej sesji Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk przeprowadzone zostaną wybory nowych członków krajowych Akademii. Na liście kandydujących znajduje się 141 nazwisk profesorów — uczonych, reprezentujących wszystkie dziedziny w Polsce: dziedziny i dyscypliny nauki i techniki. Z tej liczby Zgromadzenie Ogólne PAN wybierze 30 członków.

Analiza listy kandydatów dostarcza potwierdzenia, obserwowanej od paru już lat tendencji, zmierzającej do dość istotnej zmiany struktury Zgromadzenia Ogólnego Akademii. Tendencja ta wiąże się w zasadzie ze zmianą roli i funkcji Akademii w życiu naukowym kraju. O ile dawniej był to bardziej swego rodzaju konwent uczonych, zastrzeżony dla nauki polskiej, dla których członkostwo było ostatnim, najwyższym honorowym szczeblem kariery naukowej — o tyle obecnie w związku z trwającym procesem aktywizacji roli i zadań Akademii i silniejszym podkreśleniem jej służebnych fun-

kcji społeczno-gospodarczych, wyraźniejszym nastawieniem działalności naukowej na rozwiązywanie problemów praktyki gospodarczej — istnieje konieczność uczynienia z Akademii instytucji bardziej zdynamizowanej, reprezentatywnej w swym składzie dla nauki polskiej, której Zgromadzenie Ogólne powinno być pełniej odzwierciedlało strukturę nauki krajowej.

Znamienna jest, również reprezentacja uczonych różnych dyscyplin naukowych i technicznych. Z dziedziny nauk społecznych kandyduje największa liczba uczonych (35), następnie nauk technicznych (30), matematyczno-fizycznych, chemicznych i geologiczno-geograficznych (25), medycznych (21), rolniczych i leśnych (19) i biologicznych (11).

Dodajmy, że zdecydowana większość profesorów kandydujących na członków Akademii (85 osób) znajduje się w grupie wieku do lat sześćdziesięciu. Są więc stosunkowo młodzi, jeżeli traktować to w kategoriach możliwości twórczych.

Wśród kandydatów na członków Akademii znajdują się następujący naukowcy poznańscy:

Nauki społeczne: Adam Łopka, Władysław Markiewicz, Jerzy Topolski, Ludwik Zaborcki.

Nauki techniczne: Feliks Tchowski.

Nauki rolnicze i leśne: Tadeusz Perkitny, Stanisław Prosiński.

Nauki medyczne: Olech Szczepski. (PAP)

„Neues Deutschland“ o dialogu NRD — NRF

Płatkowy numer „Neues Deutschland” przynosi artykuł sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych NRD Petera Florina pt. „Warianty doktryny Hallsteina”. Peter Florin pisze, że twierdzenia oficjalnych kół zachodniemieckich, iż uznanie NRD przez inne państwa szkodzi tzw. dialogowi wewnątrzniemieckiemu, nie są niczym innym, jak nowym wariantem osławionej doktryny Hallsteina. „Trzeba przede wszystkim podkreślić, że w spotkaniach między przedstawicielami NRD i NRF... nie chodzi o „dialog wewnątrzniemiecki”, lecz są to rozmowy dwóch suwerennych państw od siebie niezależnych państw. (PAP)

Korespondent PAP, red. Kaszycki informuje o nadanej wczoraj 31 marca w pierwszym programie telewizji zachodniemieckiej audycji publicystycznej pt. „Remanent przesiedleńcy”.

Celem programu było ukazać nie rolę, jaką organizacje przesiedleńcze, tj. około 20 „ziomkostw” zrzeszonych w tzw. „Związku Wypędzonych”, zamierzały odgrywać w chwili swego powstania w latach pięćdziesiątych, w jakim stopniu zrealizowały te zamiary i jakimi motywami kierują się obecnie przywódcy tych organizacji, którzy możliwemu przedłużeniu swojej egzystencji politycznej widzą w coraz silniejszym akcentowaniu żądań terytorialnych wobec Polski i innych krajów sąsiedzkich NRF.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Sukces przeładunkowy załóg portowych

Rezultatem wzmożonej pracy portowców stało się uzyskanie rekordowego przeładunku towarów w ilości ponad 146 tys. ton towarów w lutym br. Obecnie mamy do zanotowania nowy sukces załóg portowych. W pierwszym kwartale r. b. ogólny przeładunek polskich portów był o przeszło milion ton większy, niż w pierwszych trzech miesiącach ub. roku. Szczególnie wysoko wzrosły przeładunki węgla, którego w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego przeładowano o ponad 443 tys. ton więcej. (PAP)

Są jeszcze miejsca na świąteczne wczasy

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się masowe wyjazdy na świąteczne wczasy. Same tylko domy FWP gościć będą w pierwszej połowie kwietnia ok. 15 tys. osób. Wszystkie skierowania — zarówno na normalne jak i specjalne świąteczne turnusy — zostały już dawno sprzedane. Duże powodzenie mają także wczasy organizowane przez biuro podróży. Obecnie tylko niektóre z nich m. in. „Orbis”, „Gromada”, „Wista” i „Sports-Tourist” dysponują jeszcze niewielką pulą wolnych miejsc w Zakopanem, Krynicy, Rabce i Ustroniu.

Duże rezerwy wolnych miejsc kryją się natomiast w kwaterekach prywatnych. Jak wynika z relacji korespondentów PAP, wolny pokój można bez kłopotu wynająć nawet w bardzo atrakcyjnych miejscowościach. Oblicza się, że na tegoroczne święta przybędzie do woj. krakowskiego ponad 200 tys. wczasowiczów. (PAP)

Aresztowanie przywódcy neofaszystów włoskich

Policia rzymska poinformowała w piątek o aresztowaniu przywódcy prawicowej organizacji ekstremistycznej Clemente Graziani. Graziani oskarżony jest o założenie faszystowskiej organizacji „Ordine Nuovo” (Nowy Porządek), opierającej się na zasadach, symbolice i metodach partii faszystowskiej.

Trzech członków organizacji „Ordine Nuovo” aresztowano w Weronie 29 marca br. jako winnych dokonania szeregu zamachów bombowych w Weronie i Mantui. (PAP)

Silne wstrząsy podziemne we Włoszech

Obserwatoria sejsmograficzne za notowały w piątek dwa silne wstrząsy podziemne w rejonie włoskiego miasta Camerino. Wstrząsy te nastąpiły w odstępie trzech godzin. Pierwszy z nich miał siłę 5 st. według 12-stopniowej skali Mercalliego, zaś drugi 4 st. według tej samej skali. Wstrząsy nastąpiły rano powodując panikę wśród ludności. (PAP)

Departament Stanu USA o referacie L. Breżniewa

Przedstawiciel Departamentu Stanu USA, Ch. Bray oświadczył, że niektóre koncepcje zawarte w referacie L. Breżniewa zasługują na najstaranniejsze zbadanie. Zostaną one zatem przeanalizowane w Waszyngtonie, a następnie odbędą się w tej sprawie konsultacje z sojusznikami.

Ziomkostwa narzędziem opozycji

„Remanent przesiedleńcy” w telewizji NRF

W audycji, mającej formę dyskusji, wzięli udział rzecznicy przesiedleńców, przewodniczący „Związku Wypędzonych” Herbert Czaja i b. minister ds. przesiedleńców Heinrich Windelen oraz, jako partnerzy, minister w urzędzie kanclerskim, również przesiedleńca, Horst Ehme oraz publicyści.

Wystąpienia Czaji i Windelena odznaczały się agresywnością. Argumentowali oni, że wysuwając roszczenia terytorialne nie tylko działają zgodnie z oczekiwaniami przesiedleńców, ale mają nadzieję pozyskać całą ludność NRF i uświadomić jej potrzebę żądania powrotu na ziemię za Odrą i Nysą.

Publicyści, uczestniczący w dyskusji, przeciwstawiali tym oświadczeniom wyniki ankiety przeprowadzonej przez Instytut Wickerta

w Tybindze na zamówienie autorów programu.

Ankietowani przesiedleńcy na pytanie, czy czują się obecnie nadal „Ślązakami”, „Prusakami wschodnimi”, „Pomorzanami” itp. w 43 proc. odpowiedzieli „tak”, w 57 — „nie”. W tym jednak 28 proc. mężczyzn odpowiedziało „tak”, a 72 proc. „nie”.

Przedstawienie wyników ankiety zastrzygło jeszcze bardziej ton dyskusji. Ehme i inni jej uczestnicy zarzucili Czaji i Windelenowi, że uczynili oni z ziomkostw przedłużenie opozycji chadeckiej i narzędzie zwalczania polityki wschodniej NRF. Odwetoży Czaja i Windelen starali się udowodnić, że SPD oddaliła się od dawniej przez siebie reprezentowanych celów politycznych. (PAP)

Dyskusja zjazdowa — jednomyślnym wyrazem poparcia dla polityki KC KPZR

Dokończenie ze str. 1

nego i kulturalnego poziomu narodu radzieckiego, do połączenia sił socjalizmu i demokracji na całym świecie”. W dalszym ciągu omówił on osiągnięcia gospodarcze swojej republiki w okresie 30-lecia od powstania tam władzy radzieckiej.

Jako pierwszy gość zagraniczny pozdrowił w piątek zjazd I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej Jumdżagijn Cedenbał. Cała praca zjazdu KPZR przesiąknięta jest głęboką troską o dalszy rozwój i umocnienie każdego kraju socjalizmu i całego systemu socjalistycznego o umocnienie szeregu światowego ruchu komunistycznego na zasadach marksizmu-leninizmu — powiedział on.

Cedenbał stwierdził, że rozłamowa działalność przywódców chińskich zmierzająca do zerwania jedności krajów socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego stanowi obiektywną pomoc dla sił imperializmu i reakcji.

Przedstawiciel KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego Nguyen Van Thieu, oświadczył z trybuny XXIV Zjazdu KPZR: „Więzy braterstwa i bojowej przyjaźni coraz mocniej łączą naród wietnamski z narodem radzieckim i nie będziemy szczędzić sił, aby nasza przyjaźń i zwartość rosły z dnia na dzień”. Przekazał on partii komunistycznej, rządowi i narodowi Związku Radzieckiego podziękowanie za współzucie i poparcie, za ogromną, cenną i skuteczną pomoc. „Związek Radziecki — powiedział on — jest wiernym bojowym przyjacielem, niezawodną ostoją ludzi pracy i uczciwych narodów w ich walce o pokój, niezależność narodową, demokrację i postęp społeczny”.

Członek Komitetu Politycznego, sekretarz KC Partii Pracy Korei, wicepremier KRLD Kim Ir pozdrowiając Zjazd KPZR powiedział: „Nasza partia i nasz naród z całej duszy żyją radzieckiej klasie robotniczej, całemu narodowi radzieckiemu, wielkich sukcesów w realizacji nowego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej. Sytuacja międzynarodowa — kontynuował Kim Ir — wymaga od partii komunistycznych i robotniczych, od wszystkich sił antyimperialistycznych ściślejszego zespolenia i jeszcze szerszego rozwinięcia walki przeciwko imperializmowi na czele ze Stanami Zjednoczonymi, które upierają się przy polityce agresji i wojny.”

Departament Stanu USA o referacie L. Breżniewa

Przedstawiciel Departamentu Stanu USA, Ch. Bray oświadczył, że niektóre koncepcje zawarte w referacie L. Breżniewa zasługują na najstaranniejsze zbadanie. Zostaną one zatem przeanalizowane w Waszyngtonie, a następnie odbędą się w tej sprawie konsultacje z sojusznikami.

Witamy z zadowoleniem oświadczenie Breżniewa, że istnieje możliwość polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich — powiedział rzecznik.

Przedstawiciel Departamentu Stanu oświadczył, że amerykańscy eksperci ze szczególną uwagą badają m. in. fragmenty referatu L. Breżniewa mówiące o redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej, wprowadzeniu zakazu użycia broni jądrowej, chemicznej i bakteriologicznej oraz o położeniu w gospodarce nacisku na produkcję towarów konsumpcyjnych. (PAP)

„Kosmos - 403”

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek kolejnego satelitę Ziemi „Kosmos-403”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z uprzednim ogłoszonym programem. (PAP)

Przedstawiciel Białorusi Fiodor Kuralenok opowiedział delegatom o rozwoju jednego z nowych ośrodków przemysłowych republiki — Nowopolocka. Ośrodek ten wybudowany w ciągu 10 lat na błotnistych terenach jest dzisiaj jednym z największych w ZSRR i w Europie centrów przetwórstwa ropy naftowej.

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Mołdawii Iwan Bodiul, stwierdził, że KPZR przysłała na swój XXIV Zjazd gotowość do rozwiązywania nowych wielkich zadań budownictwa komunistycznego. W dalszej części swego wystąpienia omówił on rozwój gospodarki swojej republiki.

Przewodniczący delegacji Związku Komunistów Jugosławii Mijalko Todorowicz podkreślił, że decyzje XXIV Zjazdu KPZR „przyczynią się do znacznego podniesienia poziomu życia ludzi pracy Związku Radzieckiego”. „Cieszy nas każdy wasz sukces w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej” — powiedział Todorowicz, członek Biura Wykonawczego Prezydium SFRJ. Z zadowoleniem podkreślił polityczny rozwój stosunków między Jugosławią i Związkiem Radzieckim na zasadach równoprawności, wzajemnego poszanowania i nieingerencji. „Chcemy, aby współpraca jugosłowiańsko-radziecka była możliwie jak najbardziej wielostronna i aby rozwijała się na możliwie najbardziej stabilnej i trwałej bazie”.

Delegacja PZPR w Zakładach im. Włodzimierza Iljicza

Przebywająca na XXIV Zjeździe KPZR delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z I sekretarzem KC — Edwardem Gierkiem odwiedziła w piątek znane moskiewskie Zakłady Elektromechaniczne im. Włodzimierza Iljicza.

Zakłady mają bogatą tradycję rewolucyjną — od pierwszych kolek marksistowskich pod koniec ubiegłego stulecia poprzez strajki i boje na barikadach 1905 roku po walki w okresie wielkiego października i w obronie władzy rad. W jednej z hal fabrycznych składają przysięgę w 1918 r. sformowany w dzielnicy Zamoszkworie czerwony pułk, który rekrutował się głównie z Polaków. Sześciokrotnie przyjeżdżał do zakładów Lenin. Wykorzystali ten fakt kontrewolucjoniści, którzy po jednym z wieców zorganizowali zamach na wodza proletariatu.

Edward Gierek i pozostali członkowie polskiej delegacji złożyli wiązanki czerwonych goździków przed tablicą, upamiętniającą to wydarzenie.

Następnie odbyło się spotkanie delegacji PZPR z aktywem partyjnym, gospodarczym, związkowym i młodzieżowym zakładów. Wywiązała się szereg, bezpośrednia rozmowa, w trakcie której mówiono m. in. o wzajemnej współpracy łączącej załogę fabryki z pokrewnymi przedsiębiorstwami w Polsce.

Delegacja naszej partii zwiedziła teren zakładów, jego obiekty wytwórcze, żywo interesując się osiągnięciami technicznymi oraz witając się z robotnikami.

Na wiecu przyjaźni, który zgromadził ok. 2,5 tys. osób przemówienie wygłosił Edward Gierek.

Przemówienie E. Gierka

I sekretarz KC PZPR z uznaniem mówił o tradycjach zakładów noszących imię człowieka, którego genialna myśl zmieniła bieg historii. Mówca wspominał też z satysfakcją, iż w historii tej fabryki zapisane są również piękne karty braterskiego współdziałania rosyjskich i polskich rewolucjonistów, a produkowane tutaj podczas II wojny światowej słynne „Katusze” pomagały także w wyzwoleniu naszego kraju. Wyzwolenie dzieło Armii Radzieckiej nigdy nie

zostanie zapomniane przez nasz naród.

Edward Gierek podkreślił dalej, że XXIV Zjazd KPZR stał się manifestacją gorącego poparcia całej KPZR dla nakreślonych w referacie tow. Leonida Breżniewa kierunków rozpoczynającego się obecnie nowego etapu budowy komunizmu w Kraju Rad. Jest to program zwrócony ku człowiekowi — zmierzający do lepszego zaspokajania materialnych i duchowych potrzeb społeczeństwa radzieckiego. Zapewnia on jednocześnie dalszy dynamiczny rozwój gospodarki i wzrost potęgi Kraju Rad na bazie rewolucji naukowo-technicznej. Oba te wzajemnie warunkujące się zadania zostały na XXIV Zjeździe KPZR postawione po nowemu, w sposób wyrażający prawidłowości obecnego etapu rozwoju społecznego.

XXIV Zjazd wzbogaca więc niezmienne teorie i praktykę budownictwa komunistycznego. Jego dorobek ideologiczny, społeczno-ekonomiczny i polityczny będzie mieć także doniosłe znaczenie międzynarodowe, będzie stanowił własność całego ruchu komunistycznego i robotniczego — stwierdził mówca.

W dalszym ciągu swego wystąpienia Edward Gierek mówił o historycznych przemianach, jakich dokonał nasz naród pod przewodnictwem partii w ciągu 27 lat socjalistycznego rozwoju. Oczywiście, rozwój społeczny, zwłaszcza gdy odbywa się w warunkach nieustannego ścierania się nowego ze starym, gdy dopiero wszedł na nowe tory, nie odbywa się bez trudności, bez zakłóceń, a także nie bez błędów. Wspominając o wydarzeniach grudniowych w Polsce, mówca stwierdził, że błędy, jakie zostały u nas popełnione w ostatnich latach, wynikały — ogólnie biorąc — z zaniedbań, zwłaszcza w dziedzinie polityki gospodarczej i socjalnej, z nieprzestrzegania generalnej linii partii, z naruszenia leninowskich norm w życiu partii. Jednakże partia nasza miała dość siły, by sto sunkowo szybko opanować złożoną sytuację, w jakiej znalazł się nasz kraj.

Raz jeszcze okazało się — podkreślił Edward Gierek — że zasadnicze znaczenie dla rozwoju sytuacji w każdym kraju socjalistycznym ma kierownicza rola partii. Zachowując te rolę i umacniając ją poprzez zacieśnienie więzów z klasą robotniczą i innymi ludźmi pracy, partia nasza mogła przystąpić do przewyższania trudności i na VIII Plenum Komitetu Centralnego nakreśliła program pozwalający nadrobić powstałe zaniedbania. Niedługo partia nasza rozpocznie przygotowania do swojego VI Zjazdu. Wypracowując projekt programu na ten Zjazd, korzystając będziemy z dorobku XXIV Zjazdu KPZR.

Mocno akcentując, iż we współczesnych warunkach jedyną z kluczowych przesłanek w naszej walce jest jedność krajów socjalistycznych, jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego, Edward Gierek oświadczył, że jeśli chodzi o naszą partię i o Polskę Ludową, to nie i nigdy nie zdola nas sprowadzić z drogi solidarności i współdziałania z KPZR, z drogi przyjaźni, sojuszu i współpracy z Krajem Rad. Solidarność polskiego ruchu rewolucyjnego z rosyjskim ruchem robotniczym kształtowała się od początków ich istnienia; wielkim jej ośrodkiem był Lenin. Przeszła ona próbę wszystkich dotychczasowych okresów historii. Polska socjalistyczna związana jest ze Związkiem Radzieckim wspólnotą ustroju, ideą, wszystkimi najżywniejszymi interesami klasowymi i narodowymi. Braterskie stosunki między naszymi narodami wyrażają się w bliskiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia, w tym zwłaszcza poprzez zacieśnianie związków gospodarczych i ściśle współdziałanie na arenie międzynarodowej w walce o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)



Prof. dr Edmund Wengerek.
„...Staramy się zaspokoić potrzeby praktyki gospodarczej”...
Fot. — K. Przychodźki

Właściwe zabezpieczenie praw jednostki w sferze społeczno-gospodarczej jest problemem absorbującym wiele uwagi organów administracji i sądownictwa. Istniejący system prawny musi być skuteczną rekonią interesów pracownika w zakładzie pracy czy obywatela w urzędzie. Nad tą kwestią koncentruje się też m. in. w swych badaniach powstały przed dwoma laty na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Poznaniu Instytut Prawa Cywilnego. Z pytaniem o aktualny stan tych badań zwracamy się do wicedyrektora Instytutu i autora licznych publikacji z dziedziny postępowania cywilnego — prof. dr. Edmunda Wengereka.

— Wiele dotychczas zrobiono — mówi prof. dr E. Wengerek — jeśli chodzi o zabezpieczenie podmiotowych praw jednostki, ale nie wszystkie rozwiązania są jeszcze idealne. W pracach nad tym zagadnieniem dąży się do maksymalnego uproszczenia postępowania cywilnego i wychodzenia naprzeciw obywatelowi. Temu właśnie zagadnieniu poświęcona została ostatnio konferencja państw socjalistycznych w Budapeszcie i przygotowywane obecnie drugie tego rodzaju spotkanie w Berlinie Demokratycznym.

Prace Instytutu od dawna koncentrują się właśnie wokół tego zagadnienia. By wymienić szeroko znane publikacje prof. prof.: A. Ochanowicza i J. Górskiego oraz Z. Radwańskiego czy W. Ludwiczaka i doc. A. Wasiewicza oraz badania Zakładu Postępowania Cywilnego. Akcentuje się w nich — co należy podkreślić — zarówno ochronę uprawnień podmiotowych, jak i znaczenie wykonywania przez obywateli ich podstawowych obowiązków konstytucyjnych.

— W skali ogólnopolskiej Instytut wyspecjalizował się m. in. w zagadnieniach prawa gospodarczego, wynalazczego, postępowania egzekucyjnego i arbitrażowego. Są to kierunki obliczone na zaspokojenie potrzeb praktyki gospodarczej. Jak można ocenić za stosowanie efektów badań w tych kierunkach?

— Są to kierunki, których przydatność i celowość wyznacza dokonująca się w sferze społeczno-gospodarczej rewolucja naukowo-techniczna. Proces ten, siłą rzeczy, rodzi szereg nowych zjawisk, które w szeroko pojętym interesie społecznym wymagają unormowania. Dorobek Instytutu w tym zakresie jest bogaty. Na uwagę zasługują np. dwie monografie. Są to: doc. dr. hab. M. Tyczki „Przepisy proceduralne z zakresu wynalazczości” (próba oceny), w której autor porównuje przepisy wytyczne drogi ochrony pracownika i dr. hab. S. Soltysieńskiego „Umowa licencyjna”, wyjaśniająca zasady korzystania z licencji przedsiębiorstw państw obcych. Obaj naukowcy uczestniczą jednocześnie w tworzeniu nowego prawa wynalazczego.

Instytut stara się zaspokoić potrzeby praktyki gospodarczej, także w drodze stałej współpracy z zainteresowanymi instytucjami. Zorganizowano np. kilka posiedzeń z przedstawicielami praktyki, m. in. nad problemem obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej. Wspólnie z WKZZ roz-

Rękojmia interesów obywatela

ważano problem odpowiedniego zabezpieczenia ochrony praw wynalazczych. Wiele bieżących problemów pracownicy nauki Instytutu starają się rozwiązać przy pomocy publikacji. Imponując pod tym względem przedstawia się plan ubiegłoroczny: na 17 pracownik Instytutu ukazało się 5 druków 5 podręczników, 5 mono-

— A jak przedstawia się sprawa dydaktyki?

— Tradycyjne metody prowadzenia zajęć ze studentami starają się wzbogacić o szereg nowych elementów. Należy do nich zaliczyć audiowizualne próby prowadzenia ćwiczeń. Dzięki przychylnemu stanowisku dyrektora Instytutu Telewizji, studenci mogli np. zapoznać się na specjalnie zorganizowanym pokazie w studio TV z filmem o tematyce prawnej. Zajęcia dydaktyczne ilustruje się przebiegami jak również na-

graniami z rozpraw sądowych. Budzi to duże zainteresowanie wśród studentów.

— W ciągu ostatnich tygodni podjęto lub zapowiedziano szereg kroków, w celu rozwiązania bieżących problemów naukowych środowisk. Dotyczy to również sfery dydaktyczno-naukowej. Jaki rezonans wywołało to w poznańskim środowisku naukowym?

— Perspektywy lepszego rozwiązywania problemów dalszego rozwoju i podkreślenia funkcji nauki w społeczeństwie budzą — co jest rzeczą zrozumiałą — duże zainteresowanie. Ze szczególnym jednak uznaniem powitać należy zapowiedź poprawy warunków dydaktycznych i socjalno-bytowych młodzieży studenckiej. Środowisko naukowe żywi przekonanie, że w nowej atmosferze łatwiej będzie można zaradzić nie domogom w sferze naukowo-badawczej, a to jest najlepszą zachętą dla konstruktywnej i twórczej pracy.

Rozmawiał: JERZY WALASEK

Pozdrowienia z okazji XXIV Zjazdu KPZR



Od kilku dni, z okazji XXIV Zjazdu KPZR, Konsulat ZSRR w Poznaniu odwiedzają liczne delegacje z różnych zakładów pracy, organizacji politycznych i społecznych, nadchodzą dziesiątki depesz i telegramów z pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad oraz dalszych sukcesów w umacnianiu socjalizmu. Wczoraj, przekazały życzenia m. in. delegacja Zakładów „Pollena-Lechia”, „Teletra” i Wytórni Wyróbów Tytoniowych. Życzenia odbierał konsul ZSRR w Poznaniu — Wiktor Odinokow. Na zdjęciu: delegacja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „ALCO” wpisuje życzenia dla XXIV Zjazdu KPZR do księgi pamiątkowej, wyłożonej w Konsulacie ZSRR w Poznaniu.

Kto czytał publikacje popularizujące — w związku z plebiscytem na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970” — sylwetkę Hieronima Kaliny, ten musiał podziwiać jego odwagę i fachowość. Przypomnijmy w telegraficznym skrócie, że H. Kalina, kiedy silnik jego lokomotywy spalinowej groził rozerwaniem, wszedł do wypełnionej dymem kabiny silnikowej i po omacku przerwał dopływ paliwa. Z narażeniem życia unieruchomił silnik i zapobiegł poważnym stratom materialnym.

Taką postawę spotyka się rzadko, ale rzadko też dochodzi do sytuacji, w jakiej znalazł się Hieronim Kalina. Codziennosc nie wymaga, by nasz stosunek do pracy i własności społecznej nacechowany był takim niezwykłym poświęceniem. Rzecz natomiast w tym, byśmy zawsze i wszędzie postępowali jak dobrzy gospodarze. Wiele można by przytoczyć przykładów — dotyczących nie tylko jednostek, ale również kolektywów pracowniczych — świadczących o utrwalaniu się nawyków dobrej roboty, szerzej mówiąc, jak najlepszego wykorzystywania czasu pracy, kwalifikacji, narzędzi, maszyn i surowców. Także wygląd niejednego osiedla mieszkaniowego dowodzi, że jego lokatorzy to prawdziwi gospodarze.

Każdy z nas potrafi jednak bez trudu wskazać również mnóstwo przeciwnych przykładów. Zgodnie ze społecznym odczuciem było więc wezwanie z trybuny VIII Plenum KC do energicznego zwalczania marnotrawstwa.

Nie ma co ukrywać, że traktowanie pracy i własności społecznej przez niektórych obywateli ujawnia nie tylko postawy sprzeczne z duchem moralności socjalistycznej, ale nawet niedostatek elementarnej uczciwości i rzetelności. Dotyczy to np. urzędniczej, która odkłada załatwienie sprawy, bo

Na tropach marnotrawstwa

Bezsens „abotomoizmu”

spiesz się do kontynuowania niekończących się pogwarek z koleżankami. Mamy tu do czynienia zarówno z marnotrawstwem czasu pracy urzędu jak i marnotrawstwem czasu petentów. Negatywne skutki ogólnospołeczne wynikają również z marnotrawienia dóbr materialnych. Budowlani, którzy z dobrych materiałów budują domy z wieloma usterkami, niweczą efekty pracy wytwórców tych materiałów i przyczyniają kłopotów (nieraz stałych) lokatorom. Zakład, w którym nie szanuje się narzędzi i surowców (stad nadmierna ilość odpadów) w rezultacie uzyskuje wyniki niewspółmierne do zdolności produkcyjnych i tym samym jego udział w zaopatrzeniu rynku nie jest taki, jaki być powinien.

Oczywiście wymienionych faktów nie można traktować na równi z chuligańskim marnotrawieniem dóbr ogólnospołecznych. Myśle o rozmyślnym niszczeniu wagonów kolejowych (np. wycinanie dermy z siedzeń), tłuczeniu lamp ulicznych, uszkodzaniu pomników, psuciu automatów telefonicznych itd. itd. Ale przecież akt wandalizmu — niszczenie środków komunikacji jak i niedbalstwo przejawiające się w szatastwie surowcem można sprowadzić do wspólnego mianownika — „abotomoizmu”. Sprawy obu tych czynów rozróżniają się pytaniem: „a bo to moje?”. Nie ulega przy tym wątpliwości, że nigdy nie postępowaliby w opisany sposób, gdyby chodziło o ich własny środek lokomocji, o ich własny surowiec. Z pewnością ów wandal nie posiadałby się z oburzenia, gdyby na parkingu zastał swój wóz z zadrapa-

nym lakierem na karoserii. Natomiast ten drugi — marnotrawca zakładowego mienia — budując domek jednorodzinny starałby się jak najoszczędniej dysponować materiałami budowlanymi.

Ujawnia się tu całkowicie odmienne traktowanie mienia indywidualnego i mienia społecznego. Zapewne wynika to w jakimś stopniu z braku dostatecznej tradycji ochrony dóbr ogólnospołecznych. Własność prywatna chroniona była przez prawo, etykę, religię, przez wieki całe. Literatura mieszczańska stworzyła w tej dziedzinie wiele sugestywnych wzorców. Natomiast nasze zabiegi wychowawcze nie zawsze prowadzone były w sposób udolny. Zbyt często posługiwano się drętą mową, która nie liczyła się z rzeczywistością. Na plan pierwszy od dawna już należało — zamiast np. zrywów produkcyjnych — wysuwać fachowe i solidne wywiązanie się na co dzień z obowiązków zawodowych. Bo od tego przecież zależy poziom życia materialnego i kulturalnego społeczeństwa, potencjał ekonomiczny kraju, jego pozycja w świecie.

Kształtowanie właściwych postaw moralnych wobec pracy i własności społecznej nie może jednak odbywać się tylko w sferze wychowawczej. Muszą towarzyszyć mu odpowiednie przedsięwzięcia materialno-organizacyjne. Inaczej następuje rozmiękanie słów z czynami, co demoralizuje, sprzyja dwulicowości i cynizmowi.

„Podnoszenie poziomu moralności pracowniczej jest zawsze rzeczą ważną. Oczywiście nie wystarczy samo tylko kształ-

Widziane w metrze

Przebywając za granicą, gdy pragnie się przyjrzeć ludziom w najbardziej codziennych sytuacjach, zwyczajnie ubranych, zachowujących się z całkowitą swobodą — zwykłe obserwuje się ulicę. Jest to dobry punkt obserwacyjny, choć ma jedną za sadniczą wadę. Tę mianowicie, że wszystko jest w ruchu. Nie raz chciałoby się zatrzymać ten ruch, aby pewnym osobom czy też grupom ludzi przyjrzeć się dokładniej, zatrzymać na nich wzrok choćby na kilka minut. Ale nie z tego bo szybko znikają nam z pola widzenia. Na ich miejsce przychodzą inne.

Otóż już wiele lat temu stwierdziłem, że znakomitym miejscem obserwacji jest miejscówka podziemia czyli metra. W metrze zatapia się człowiek w obcą społeczność niemal idealnie. Nikt na niego nie zwraca uwagi, każdy zajęty jest sobą, każdy stara się wykorzystać czas przejazdu w sposób jemu właściwy. Przez kilka minut ma się przed sobą przekrój społeczeństwa danego kraju jak na dłoni. Bo przecież metrem podróżują wszyscy, od dzieci do starców, od sprzątaczek do uczonych. Nieraz jedzie się kilkanaście minut, a bywa że siedzi się w wagoniku i pół godziny. Dość czasu by się naprzyglądać ludziom: jak są ubrani, jak się zachowują, co najbardziej lubią robić gdy mają nieco wolnego czasu w miejscu publicznym. Na tej właśnie podstawie jestem przekonany, że Anglicy najbardziej lubią czytać gazety. Francuzi rozmawiać, a Rosjanie czytać książki.

Kiedy w moskiewskim metrze zwróciłem na to uwagę, fakt ten ogromnie mnie zainteresował. A już szokiem był widok w tunelu metra, gdy jadąc ruchomymi schodami w górę przyglądałem się jadącemu parę metrów obok rzędowi ludzi podążających w dół. Co drugi chyba miał w ręku książkę otwartą. Na stojąco, w ciągu paru najwyżej minut jazdy schodami! Oczywiście to był przypadek, na schodach często takiej masy czytających się nie spotyka. Dlatego tak mnie to uderzyło. Natomiast w wagoniku metra czytających jest rzeczywiście bardzo wielu. Nieraz zaglądałem im przez ramię by stwierdzić jakże to książki najczęściej się

czyta. Znowu zaskoczenie: najczęściej bywały to książki do nauki czegoś, podręczniki.

W ten sposób można własną obserwacją potwierdzić dane statystyczne. Wynika z nich, że Anglia jest na drugim miejscu w świecie (po Szwecji) pod względem czytelności gazet. Stąd w metrze londyńskim nie mał każdy trzyma nos w gazecie. Statystyki mówią, że w Związku Radzieckim wydaje się procentowo najwięcej książek na świecie, tam też książki mają największe w świecie nakłady. Stąd w moskiewskim metrze niemal każdy trzyma w ręku otwartą książkę.

Jest rzeczą fascynującą jak do tego doszło. Przecież w Rosji carskiej w 1914 roku do szkół uczęszczało zaledwie 25 procent dzieci, a 75 procent dorosłych stanowił analfabeci, zaś na terenach azjatyckich Rosji analfabetyzm był nieomal powszechny. Wiele krajów było wtedy na znacznie wyższym poziomie oświaty. A dziś? Dziś Związek Radziecki jest bliski stanowi, w którym pełne wykształcenie średnie będzie powszechne. Już obecnie ponad 70 procent absolwentów klas ósmych kontynuuje naukę w ogólnokształcącej szkole politechnicznej, a 11 procent w technikum. W ogóle zaś co trzeci obywatel ZSRR pobiera naukę w szkole lub na kursach. Trudno by gdziekolwiek indziej na świecie znaleźć podobne wskaźniki. Rezultatem tego jest to, że pod względem liczby obywateli powyżej 25 roku życia posiadających średnie i wyższe wykształcenie Związek Radziecki zajmuje drugie miejsce w świecie (po USA). Ale można oczekiwać, że wkrótce zajmie pierwsze miejsce. Mówią o tym inne fakty, jak choćby ten, że ZSRR pod względem liczby studentów i absolwentów szkół wyższych nie ma sobie równego.

W tym świetle nie jest chyba przypadkiem, że właśnie w ZSRR narodziła się nowa gałąź nauki zwana ekonomiką oświaty. Przeprowadzając ongiś wywiad z jej twórcą, niezłym już akademikiem Strumilinem. Udowodnił on, że najbardziej opłacalne są inwestycje dokonywane w oświeceniu. Nie ma bowiem większego bogactwa narodowego niż ludzie. Choć ZSRR posiada ogromne bogactwa natural-

ne (a miałem okazję zetknąć się z nimi niemal osobiście, zwłaszcza podczas podróży po głównych centrach zachodniej i wschodniej Syberii, gdzie złoża węgla kamiennego, ropy naftowej, złota, diamentów mają niespotykane w świecie wielkości) — to jednak też sądzę, że największym bogactwem ZSRR są właśnie ludzie. Ci wykształceni, wykwalifikowani, przepełnieni żądzą wiedzy, wiele czytający i uczący się ludzie. Oni potrafią przekształcać świat szybciej i doskonalej niż ci, którzy im w wykształceniu będą ustępować.

Obecnie Związek Radziecki wkracza w nową, dziewiątą już pięćdziesiątą. W dziedzinie oświaty oznaczać ona będzie niewątpliwie krok. Przewiduje się bowiem, że w latach 1971—1975 dziewięć mln. młodych ludzi otrzyma wyższe i średnie wykształcenie specjalistyczne. Mówi się w związku z tym w niektórych dziennikach zachodnich o „skoku intelektualnym” dokonywanym przez ZSRR. Chyba nie idzie o żaden skok, lecz tylko o konsekwentne realizowanie tego, co wytyczone zostało bardzo dawno temu, a dzięki czemu Związek Radziecki zajął pierwsze miejsce w świecie pod względem liczebności uczonych i specjalistów. W zakładach naukowych i na wyższych uczelniach ZSRR pracuje bowiem ponad 800 tys. naukowców — czyli czwarta część pracowników naukowych całego świata. Oczywiście nie zawsze właściwie wykorzystuje się tę ogromną siłę i w okresie dyskusji przed Zjazdem KPZR niejednokrotnie sprawa ta była poruszana. Wskazywano m. in. na to, że zbyt często naukowcy wykonują prace, które z powodzeniem mogłyby wykonać ludzie o znacznie niższych kwalifikacjach. Podobnie zresztą — wracając do książek — krytycznie oceniano sytuację na rynku wydawniczym, gdzie nie zawsze ilość idzie w parze z jakością.

Ale te czy inne braki nie zmieniają zasadniczego obrazu: ogromnej dynamiki rozwoju radzieckiej oświaty i oświaty w ogóle, jakiejś wielkiej konsekwencji, jakiegoś miarodajnego dla dalszego rozwoju radzieckiego społeczeństwa.

MIECZYSLAW SKAPSKI

owanie pozytywnego ustosunkowania wobec określonych powinności pracowniczych. Trzeba poza tym stworzyć realne warunki zachęcające do wysokiego morale pracowniczego. Co więcej, sprzeczność między niesprzającymi obiektywnymi warunkami środowiska pracy a przerażającym je poziomem moralności pracowniczej stwarza okazję do załamania i neuroz” — pisze Aleksander Matejko w „Socjologii pracy” (W-wa 1968 r.).

Zaniedbań organizacyjno-materialnych, które negatywnie wpływają na postawy pracownicze — m. in. na brak poszanowania mienia społecznego, wyliczyć można wiele. Trzeba by tu mówić o składowaniu pod gołym niebem towarów i surowców łatwo psujących, o nieprecyzyjnym określeniu produkcyjnych norm jakościowych i niedostatecznej kontroli ich przestrzegania, o złych narzędziach powodujących psucie materiałów lub złych surowcach powodujących zbyt szybkie niszczenie narzędzi i urządzeń itd. itd. Nawet człowiek uczciwy, pragnący rzetelnie pracować, kiedy trafi do zakładu, w którym występuje nasilenie wymienionych złych zjawisk, może stać się marnotrawcą. A rozgrzeszać się będzie mówiąc, że ma do czynienia ze złem nieuchronnym płynącym z góry; bo ono przecież ma decydujący wpływ na organizacyjno-materialne warunki pracy. I chyba ten zespół czynników przysparza największą trudność wychowawczą do pracy i własności społecznej. Toteż zabiegom wychowawczym towarzyszyć musi eliminacja przyczyn niedobrych zjawisk w sferze organizacyjno-materialnej.

MICHAŁ ŁUCZAK

Czekamy na punkty i bramki

Kolejne mecze poznańskich
drugoligowców

Mamy już za sobą starty polskich drużyn w tegorocznych edycjach pucharów Europy i boiska kibiców piłki nożnej znowu koncentruje się na krajowych boiskach. A tutaj nie dzieje się najlepiej.

Nie jest chyba dobrze, że większość spotkań I i II ligi kończy się rezultatem bezbramkowym lub wynikiem 1:0. Jedna bramka na 90 minut meczu to stanowczo za mało, zwłaszcza że przecież podstawowym celem gry w piłkę nożną jest właśnie strzelanie bramek. I temu celowi musi być podporządkowana taktyka poszczególnych zespołów. Na murowaniu własnej bramki i liczeniu na jeden skuteczny strzał swojego napastnika daleko się nie zajdzie.

Bramki bardzo przydałyby się również poznańskim drugoligowcom, którzy w niedzielę rozegrają kolejne mecze mistrzowskie. Olimpia o godz. 11 na stadionie w Gołębini podejmować będzie wrocławski Śląsk, zespół zajmujący aktualnie 7 miejsce w tabeli z 18 pkt. i stosunkiem bramek 14:11. Warta natomiast wyjeżdża do Starachowic, gdzie zmierzy się z miejscowym Startem. Ten ostatni zespół ma chyba najgłośniejszych kibiców w kraju, którzy przez pełne 90 min. zagrzewają swoich pupiłków do walki. Warta przyzwyczajona do raczej niemiłego dopingu swoich sympatyków może czuć się nie najlepiej na gorącym terenie w Starachowicach. Miejmy jednak nadzieję, że wszystko zakończy się dobrze i „zieloni” przywiozą do Poznania co najmniej jeden punkt. A są one bardzo potrzebne naszym reprezentantom w II lidze, gdyż ich obecna sytuacja w tabeli nie może napawać optymizmem.

Ponadto w II lidze odbędą się jeszcze następujące spotkania: Załuska — Garbarnia, Odra — Mo-

tor, Star Łódź — Piast, MKKS Gdynia — Hutnik, Cracovia — Unia Racibórz.

Do bardzo interesującego spotkania dojdzie w I lidze. Górnik Zabrze spotyka się z Ruchem Chorzów i mecz ten może rozstrzygnąć sprawę tytułu wicemistrza Polski a może nawet mistrza. W I lidze spotkają się ponadto: Zagłębie Sosnowiec — GKS Katowice, Zagłębie Wałbrzych — Legia, Polonia — Stal Mielec, Gwardia — Pogoń, Stal Rzeszów — ROW, Wisła — Szombierki.

W niedzielę zobaczymy w Poznaniu jeszcze jedno ciekawe spotkanie. O godz. 16.00 na stadionie na Dębcu piłkarze Lecha grają z Arkonią Szczecin. Spotkają się więc dwa rywale w walce o awans do II ligi. Dla Lecha będzie to okazja do rehabilitacji za niezbyt udany mecz tydzień temu z Flotą. W Kaliszu miejscowa Calisia spotka się z Przemysławem Poznań. (s)

Żeglarstwo

Przygotowania do olimpiady
na Jeziorze Kierskim

Podobnie jak w innych dyscyplinach sportu, również w żeglarstwie od dłuższego już czasu działają sekcje przygotowujące zawodników do olimpiady. W których najbardziej utalentowani zawodnicy przygotowują się do ewentualnego startu w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

Sekcje przygotowujące w żeglarstwie zlokalizowane zostały przy następujących klubach: AZS-Warszawa, MKS-Warszawa. „KZ Żegrze, AZS Olsztyn, Stal Gdynia i Jacht Klub Wielkopolski. Przy tym ostatnim klubie sekcja przewodnia działa od 1 stycznia tego roku. Poprzednio opiekował się nią LKS Kiekrz, ale Poznański Okręgowy Związek Żeglarski z uwagi na lepsze warunki treningowe zdecydował się ją przenieść do JKW.

Przygotowaniami olimpijskimi objętych jest 11 zawodników. 4 z nich to członkowie kadry narodowej seniorów: Eugeniusz i Lucjan Łaskowie, pływający w klasie FD, Ryszard Skarbiński (wszysty trzej z JKW) — klasa Finn, oraz Bogdan Walusz (LKS) — Finn. Po zostali zawodnicy to przede wszystkim młodzież, w większości członkowie kadry narodowej juniorów.

Bardzo istotnym momentem w pracy sekcji przewodniej przy Jachcie Klubie Wielkopolskim było zaangażowanie trenera Zygmunta

Hokejowe
mistrzostwa świata

W pierwszym czwartkowym meczu grupy „A” hokejowych mistrzostw świata w Genewie zwyciężyła pokonała Finlandię 2:1 (0:0, 2:0, 0:1).

Mecz hokejowy o mistrzostwo świata między ZSRR i CSRS zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 5:2.

TABELA GRUPY „A”

1. ZSRR	7	1	1	15	3	71:21
2. CSRS	6	1	2	13	5	40:28
3. Szwecja	5	1	3	11	7	24:27
4. Finlandia	4	1	4	9	9	29:38
5. NRF	0	7	4	14	21	57:37
6. USA	1	0	8	2:16	26:52	

(omb)

dalekopisem

KUBA — WIEDEŃ 18:0

Pięciorze Kubę stoczyli w Wiedniu międzynarodowy pojedynek z reprezentacją tego miasta, zwyciężając 18:0.

AMERYKA — EUROPA
W TORONTO?

Trzeci mecz lekkoatletyczny Ameryka — Europa odbędzie się prawdopodobnie w dniach 20—21 sierpnia br. w Toronto. USA zrezygnowały oficjalnie z organizacji tej imprezy.

ZŁOTO
SREBRONAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ

W SKLEPACH

PHD

„Jubiler“

Wartość orenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

K2291

Praca Nauka

Fryzjer męski, dobry — przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1237g.

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. — Spychaj, Rudki, pow. Września. 1241p

Zatrudnię pracownika, znającego się na gospodarstwie rolnym. Złotkowo 13. 3654g

Pani do szycia biustonoszy, potrzebna zaraz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2636g.

Gospośia do 2 osób pracujących potrzebna, chętnie z prowincji (pokoik oddzielny). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3645g.

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2 a, parter. 2925g

kupno Sprzedaż

Kupię salonik stylowy na wet niekompletny, dywan wschodni, stary olejny obraz, żyrandol oraz inne przedmioty. Wiadomość listownie: Rosiński, Poznań, Winogrody 63 m. 3. 1913g

Futro czarne łapki karakułowe kanadyjskie, duży rozmiar, sprzedam. Po rano 17 b m. 3. 3253g

Maszynę do szycia krawiecką, dobrą — sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 1965g

Sprzedam sadzonki goździków. Puszczykowsko, Kasłowicza 4. 1161g

Nasiona palmy Phoenix canariensis (Feniks — pierzasta) z instrukcją uprawy wysyłam za załączeniem 4 zł sztuka. Milnium wysyłam 25 szt. Henryk Maliński, Pabianice, Skłodowskiej 7. 1259p

Ciągnik Zetor K 25, po remoncie, sprzedam. — Wschowa, ul. Staroleśna 14 — Wawrzyniak. 1259p

Samochody

Sprzedam Warszawę Pick-up, typ 204, w stanie idealnym. Cena 90.000 zł. Poznań, ul. Wojska Polskiego 6 m. 47. 1331g

Auto Service, Kraszewskiego 30 — przypominam Klientom, że po zmianie na leży zgłosić się do bezpłatnego przeglądu i uzupełnienia antykorozyjnego. Polecamy 3-letnie gwarancje, ubezpieczenia, podwozia nowego, 2-letnie używanego. Specjalność naprawy samochodów „Syrena”. 1804g

Dnia 1 kwietnia 1971 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 77

STANISŁAW KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań - Antoninek, Ludmiły 38. 3991g

† Dnia 31 marca 1971 r. odszedł od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86

LEON GARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 kwietnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Spławiu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Rysia 11. 3917g

† W dniu 1 kwietnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 81 lat, nasza ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, 8p.

HELENA BERKOWA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 kwietnia br. o godz. 11.30 w kościele parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Cieplice Śl., Harcerska 7. 3946g

UWAGA!

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W OBORNIKACH WLKP.

zawiadamia:

z dniem 27. III. br. uruchomiony został

zakład fotograficzny
w Obornikach przy ul. Sądowej 7

Zakład wykonuje:

- zdjęcia legitymacyjne, wizytowe, ślubne,
- portrety,
- zdjęcia techniczne,
- Zakład przyjmuje zamówienia na obsługę uroczystości rodzinnych, zabaw, uroczystości w zakładach pracy i szkołach,
- przyjmuje do obróbki prace amatorskie.

Zakład czynny jest —

- w dni powszednie — od godz. 10—13 i 15—18,
- w niedziele i święta — od godz. 10—15.

Z dniem 31. III. br. uruchomił punkt sprzedaży ratalnej — usług budowlanych oraz informacji usług dla ludności na czeki limitowe PKO (dawn. ORS) w Obornikach przy ulicy Sądowej 7, telefon 246.

Informujemy, że ratalną sprzedażą objęte są usługi przekraczające wartość 3.000,— zł.

W ramach ratalnej sprzedaży mogą być wykonywane: roboty murarskie, posadzkarskie, malarskie, dekarstwo, blacharskie, instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne i c. o., ogrodzenia.

Szczegółowe informacje dotyczące terminu wykonania, zakresu usług i wymaganych formalności — udzieli punkt informacji w godzinach od 10—13 i od 15—18.

W2005

Lokale

Pracowniczka redakcji poszukuje 1-osobowego pokoju, najchętniej w dzielnicy Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3987g.

Pana na wspólny pokój, przyjmę. Głogowska 271 m. 1. 3190g

Stalowa Wola — zamienię mieszkanie komfortowe — na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 479-95. 1780gpr

Nieruchomości

Parcelę 5.000 m² sprzedam w Bogucinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2669g.

Sprzedam dom bliźniaczy 5-pokojowy, komfortowy, nowy, garaż, ogród, telefon, w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1168g.

Wydzierżawę — sprzedam 2 tys. m² ogrodu, centrum Puszczykowa, prawo zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1572gpr.

Różne

Kierowców pojazdów, którzy w dniu 16. II. br. w godzinach od 22 do 24 wdziali na szosie około 8 km od Ostrowa w kierunku Poznania, samochód ciężarowy PKS bez świateł pozycyjnych, proszę o podanie swych adresów. Poszkodowany w wypadku kierowca Trabanta — M. Sobczak, Ostrow, Kościelna 11. 2884g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 858g

Nowo otwarta pracownia kapeluszy damskich, poleca modne fasony kapeluszy — welony ślubne — żałobne, przyjmując przemyśle. Garbary 64. 737g

Szachy

Ćwierćfinały
mistrzostw świata

Zbliża się termin ćwierćfinałowych spotkań pretendentów w cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata. Do ostatnich dni nie było jednak wiadomości, gdzie te atrakcyjne imprezy mają się odbywać. W tej kwestii zapadły właśnie wyznaczone ustalenia Biura FIDE (Międzynarodowej Federacji Szachowej).

Arcymistrzowie radzieccy Jefim Heller i Wiktor Korcznoj stoczą pojedynek w Moskwie. Mecz Benita Larsena (Danii) z Wolfgangiem Uhlmannem (NRD) odbędzie się na Wyspach Kanaryjskich. Również przy pomocy Hiszpańskiej Federacji Szachowej zostanie przeprowadzone spotkanie Tigrana Petrosjana (ZSRR) z Wolfgangiem Huebnerem (NRF). (nt)

W dniu 1 kwietnia 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa i nigdy niezapomniana żona i mamusia

STANISŁAWA ROTH

z domu SPORAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Zegrzu.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

1944g

W dniu 31 marca 1971 roku zmarł
EDWARD ELMINOWSKI
nasz były długoletni pracownik

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. IV. 1971 r. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów i Żaloga

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu. K2208

Dnia 1 kwietnia 1971 r. zmarł nagle nasz kolega

ANTONI ZWIERNIK

mistrz zegarmistrzowski

długoletni pracownik, współzałożyciel Spółdzielni Pracy Zegarmistrzowsko-Złotniczo-Optycznej w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę, prawego człowieka, oddanego i ofiarnego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Zarząd, POP, Rada Spółdzielni Rada Zakładowa i współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 kwietnia br. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie. K2275

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 1971 r. zakończyła swój żywot po krótkich cierpieniach, lat 83, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, 8p.

ZOFIA SZWED

z domu MELKA
primo voto MATEOKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Złotowska 56. 3966g

Dnia 30 marca 1971 roku zmarł w Poznaniu
prof. EDMUND MAĆKOWIAK

wybitny artysta, kompozytor, pedagog i działacz, długoletni Rektor, Dziekan i Kierownik Katedry w poznańskiej PWSM, członek Prezydium Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego. Od blisko półwiecza związany z Poznaniem i Wielkopolską, wniósł wiele nieprzemijających wartości do życia muzycznego naszego regionu i kraju.

Polska kultura muzyczna poniosła z odejściem profesora Edmunda Maćkowiaka wielką i bolesną stratę.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego K2253

s. p. PIOTR SKRZYPCZAK

b. chorąż 69 pp w Gnieźnie, ppwr rez. Ludowego Wojska Polskiego, weteran Powstania Wielkopolskiego i kampanii wrześniowej, kawaler Krzyża: Walecznych, Powstańczego, Niepodległości, Orderu Odrodzenia Polski, Medalu Złotego Waleczności.

W głębokim żalu

żona, córki, syn, wnuki, prawnuki, synowa, zięciowie, siostra i bracia z rodzinami

Pogrzeb w niedzielę, dnia 4 kwietnia br. z domu żałoby w Rawiczu, ul. Podgórze 12. 3994g

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAN, Grunwaldzka 15

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 79 (8432) 3 IV 1971

BHP-70 w liczbach

Komu drzewko?

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 15 „Krawiacy i górale”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Młoda” i „Stużąc panią”; OPERETKA g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Wanda”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Klucze”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Poludnik zero”; KOŚCIAN: „Abel twój brat”; LESZNO: „Winnetou w Dolinie Śmierci”; NOWY TOMYSL: „Inwazja potworów”; OBORNIAKI: „Szarża lekkiej brygady”; SREM: „Spartakus”; SRODA: „Pojedynek w słońcu”; SZAMOTULY: „Dziewczyna z pistoletem”; WAGROWIEC: „Pogoń za Adamem”; WRZEŚNIA: „Shalako”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Leningrad — Londyn”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Koncert życzeń; 9 Dla kl. III—IV: (wych. muzyczny); „Na krakowskim rynku”; 9.30 Dedykujemy II zmianie; 10.05 „Noce i dnie” — fragm; 10.25 Muzyka baletowa; 10.50 Kalendarz muzykowy; 11 Dla szkół średnich (wych. oświatelskie); „Polska i świat”; 11.20 Koncert rozrywkowy; 1.49 ABC rodziny; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13 Dla kl. III—V (język polski); „Leśna opowieść” — słuch.; 13.20 Z różnych stron Kraju Rad — Muzyka ludowa; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju; 20.30 Wieczór z piosenką żołnierską; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Co tańczy Budapeszt; 23.10 Tańczymy do północy; 0.10 Koncert od Polonii Zagr. dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.20 Aud. Red. Literackiej; 8.35 Aud. dokumentalna pt.: „Pięć lat ostrego dyżuru”; 9 Z oper włoskich; 9.35 Konc. rozrywkowy z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej; 10.25 Szkółka Neptuna; 11.25 Konc. chopinowski z nagrań K. Morskiego; 12.25 Felieton E. Puzdrowskiego; 12.35 Piosenki Radiowej Listy Przebojów; 13 Czas dobrych gośpodarzy; 13.20 Muzyka rozrywk.; 13.40 Nim się książka ukáže — fragm. opow. J. Odrowaźnia Pieniążka pt.: „Czekaj, u księżny Georgii”; 14.05 Od trąbki do gitary; 14.30 Mały relaks; „Jak się zmusi do zainteresowań pozazawodowych” — humoreska z tomu: „Va demecum szefa”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.25 Melodie z ekranu; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz aktualny; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Listy spod lipty” — felieton B. Koguta; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny; 19.31 „Matysia kowie”; 20.01 Recital tygodnia — A. Fischer — fortepian; 20.43 Samozłoty; 20.53 Nuty, nutki; 21.19 Przegląd filmowy — Kamera; 21.34 Konc. rozrywkowy; 22.33 Duety miłosne z oper; 22.45 Radiowariety 89; 0.10 Koncert od Polonii Zagr. dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrokreda A. Boguckiego; 8.05 Instrumentalne potpourri; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Kompozycje na cztery ręce” — odc. 5 pow.; 9.10 Jazz con amore; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Wirtuoz organów — J. Serafin; 10 Wokalizm w trzech stylach; 10.15 Kwadrans ze znakami zapamiętania; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — odc. 14 pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na szczególną uwagę; 15 Spotkanie na Antypodach — gawęda; 15.10 Z teki kompozytorskiej solenizanta — R. Poznańskiego; 15.35 Wielkie plonie — reportaż; 15.50 Muzyczny spacer po Polach Elizejskich; 16.15 Kwiecień — plecionki; 16.30 Wiersze — czyli niosenkarstwo; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli o kłobasi; 17.30 „Kompozycje na cztery ręce” — odc. 6 pow.; 17.40 Klub grającego krąka; 18.20 Antologia miniatury muzycznej — czardasz; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia; 19.15 Piosenki z

W 1967 roku zanotowano w Wielkopolsce 13 921 wypadków przy pracy, w 1968 roku — 13 601, w 1969 roku — 13 969, a w ubiegłym — 13 526 wypadków. Ten ostatni okres charakteryzował się zmniejszeniem się liczby wypadków śmiertelnych ze 102 (w roku 1969) do 82 i zbiorowych z 65 do 47 oraz utrzymującą się tendencją wzrostu ciężkich wypadków przy pracy. O tendencji tej świadczy fakt, że absencja chorobowa, spowodowana wypadkami, przekroczyła w ub. roku 360 000 dni, podczas gdy w 1969 roku — 322 000 dni.

Bhp-70 należy oceniać również przez pryzmat danych dotyczących ingerencji inspektorów przy pracy przy WKZZ i zarządach okręgowych branżowych związków zawodowych. Otóż w ub. roku zamknięto nakazem 12 zakładów i 122 oddziały, w których warunki pracy zagrażały zdrowiu tam zatrudnionych. Z tych samych przyczyn inspekcja pracy wstrzymała działalność ponad 1 350 agregatów oraz prowadzenie 800 robót. Czasowo nie dopuszczono do rozruchu 53 inwestycji ze względu na usterki naruszające zasady bhp. Ponadto w ub. roku inspektorzy pracy wydali 21 268 (18 493 w 1969 roku) zarządzeń usunięcia różnego rodzaju zanieczyszczeń w dziedzinie bhp. Bardzo często jedno zarządzenie dotyczyło kilku (bywało, że nawet kilkunastu) zanieczyszczeń, przy czym spora część tychże miała charakter wykroczeń

przeciwko zasadom bhp (np. pro wizoryczne podłączenie urządzeń do źródeł prądu elektrycznego).

Liczba inspektorskich zarządzeń świadczy o ujawnianiu co roku tysięcy wykroczeń. Te ostatnie są karalne. Toteż uczucie niedosytu musi wywołać fakt, że w 1970 inspektorzy wydali tylko 555 orzeczeń karno-administracyjnych wymierzając sprawcom wykroczeń grzywny o łącznej kwocie przekraczającej 300 000 zł. Jakkolwiek liczba ubiegłorocznych orzeczeń karno-administracyjnych jest większa niż w latach poprzednich (np. w 1969 roku wydano 406 orzeczeń) to jednak trzeba ją uznać za rażąco niewspółmierną do ogromu ujawnionych wykroczeń. Sytuacja jest zatem taka: tylko niektóre, te najbardziej drastyczne wykroczenia spotykają się z karą i to niezbyt surową (przeciętny wymiar grzywny wynosi około 600 zł). Stan ten może wywołać przeświadczenie o bezkarności naruszania przepisów bhp, co sprzyja ich lekceważeniu.

To ostatnie zjawisko wyraża się m. in. w tym, że wiele zarządzeń inspekcji pracy nie jest wykonywanych. W 1968 roku na 19 153 zarządzenia zrealizowano 10 863, a w 1969 roku na 18 493 — jedynie 11 644. Oznacza to, że administracja przez myślową niedość sprawnie usuwa zanieczyszczenia ujawnione przez inspekcję pracy. Podobnie przedstawia się likwidacja tych

zanieczyszczeń (w zakresie bhp), które wychodzą na jaw podczas badań (okoliczności i przyczyny wypadków przy pracy), prowadzonych przez zespoły i komisje powypadkowe w zakładach. Wszystko to powoduje, że zapobieganie wypadkom jest niedostateczne: od wielu lat w tych samych zakładach z tych samych przyczyn dochodzi do wypadków przy pracy. Z pewnością byłoby inaczej gdyby zanieczyszczenia zarówno wykrywane w zarządzeniach inspekcji jak i te ujawnione podczas badań komisji — szybko i skrupulatnie usuwano.

M. Ł.

Ze Śremskiego

Tu nam lepiej niż u mamy

Przedszkole wiejskie w Zbrudzie (pow. śremski) obchodziło 20-lecie swojego istnienia. 30 przedszkolaków — to dzieci rolników indywidualnych, członków miejscowej rolniczej spółdzielni produkcyjnej i pracowników, dojeżdżających do zakładów przemysłowych pobliskiego Śremska.

Kierowniczką tej placówki od 15 lat jest ciesząca się w środowisku zbrudzkim dużą sympatią i autorytetem — Walentyna Tomaszewska. Dzięki jej inicjatywie w czynie społecznym doprowadzono do przedszkola wodę z miejscowej spółdzielni produkcyjnej, zbudowano urządzenia sanitarne i umywalnie wewnątrz budynku. Liczby różnorodnych zabawek mogłyby zbrudzkim dzieciom na pewno pozazdrościć ich koleżki z niejednego przedszkola miejskiego. Udało się tego dokonać dzięki wydatnemu poparciu i pomocy finansowej Prezydium GRN w Śremsku i Komitetu Opiekuńczego przedszkola, którym jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Śremsku.

Obecnie planuje się założenie w zbrudzkim parku ogródka jordanowskiego, powiększenie przedszkolnych kąpielnic zabawowych oraz zakup przyborów do ćwiczeń rytmicznych.

Walentyna Tomaszewska jest również kierowniczką punktu bibliotecznego, który już od kilku lat osiąga dobre wyniki w upowszechnianiu czytelnictwa w gromadzie Śremskiej. (sf)

Odpowiadamy

Jerzy M., Kościan. — Pracownik ma prawo do zasiłku na niepracującą żonę, jeżeli ukończyła ona 50 lat lub jeżeli jest inwalidką. Prawo to także obejmuje żony, zajmujące się wychowaniem dzieci, które nie ukończyły jeszcze 8 lat. (d42)

Alina K., Leszno. — Polski Komitet Pomocy Społecznej utworzony został w roku 1958. PKPS organizuje działalność społeczną w zakresie pomocy poprzez członkostwo indywidualne, wspierające i prawne. Członkiem może zostać każdy, kto wpłaci 5 zł składek rocznej. (722)

Janecka P., Pawłowice. — Sebastian obchodził swe imieniny 20 stycznia i 16 września. (841)

Henryk L., Września. — Ciągłemu jednoosobowemu typu „Dzik” kosztuje 23.300 zł. Narzędzia towarzyszące do tego ciążnika to: przyczepa jednoosobowa — 6.300 zł, siewnik zbożowy 2.900 zł, kultywator — 920 zł, plug obracalny — 750 zł, wózek podporowy — 2.100 zł.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza rozpoczyna już sprzedaż sadzonek drzew i krzewów owocowych. Klientów nie brakuje, jako że coraz bardziej popularna staje się moda na własny mini-ogród lub sad — na działce. Wśród oferowanych drzewek największy wybór różnorodnych odmian jabłoni, mało natomiast — wczesnych gruszy i wiśni. Spółdzielnia otrzymuje towar z wielkopolskich PGR-ów, a także z placówek Centrali Nasennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa



Fot. — K. Przychodźki

Co robić aby było lepiej?

Sesja MRN w Gnieźnie

Zasadniczym tematem ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, była ocena wykonania planu gospodarczego i budżetu miasta za rok ubiegły oraz wytyczenie zadań na rok bieżący.

Pomyślnie, bo w 102,3 proc. zrealizowały swoje zadania przedsiębiorstwa przemysłu terenowego w zakresie produkcji globalnej. Zadania produkcyjne eksportowej zostały przekroczone o 28,5 proc. Jednocześnie prawidłowo kształtowały się wskaźniki w zakresie zatrudnienia i funduszu płac. Bardzo dobre wyniki uzyskano w rozwoju pracy nakładczej. Przedsiębiorstwa kluczowe wykonały plan produkcji globalnej w 103,1 proc. przy dynamicznie wzroście w wysokości 8,2 proc.

Nie we wszystkich dziedzinach było jednak tak dobrze. Zadań swoich nie wykonały handel i gastronomia. Dobrze natomiast przebiegały remonty kapitałowe gnieźnieńskich ulic. Poszerzono jezdnie i ułożono nawierzchnię asfaltowo-betonową na ul. Armii Czerwonej, jezdnię z płyt betonowych na ulicach Paczkowskiego i Surowieckiego, a jednostronne, nowe chodniki otrzymały ulice Chudoby i Dąbrowskiego. Przeprowadzono też modernizację oświetlenia na ul. Armii Czerwonej, 11 punktów świetlnych zainstalowano przy ul. Cienistej, 8 przy ul. Chłodnej i 6 przy ul. Gajowej.

Plan przyrostu mieszkań wykonano w 109,3 proc., oddając do użytku 282 mieszkania o 910 izbach. Kosztem 11 mln. zł wyremontowano i oddano do użytku 53 budynki. Co z inwestycjami i jak były realizowane w ubiegłym roku?

Terenowy plan inwestycyjny mimo, że był o 10,1 proc. wyższy niż w 1969 roku, został wykonany w 108,2 proc. W wyniku tego uzyskano magazyn dla Przedsiębiorstwa Przemysłowego Terenowego, 2 pawilony Spółdzielni Inwalidów „Ochrona Mienia” 2 ko-

lektory kanalizacyjne do ul. Chudoby i Fabryki Obuwia, 4 bloki mieszkalne oraz filtrownie dla zespołu urządzeń płytowniczych i basenu wykonany w 96 proc. Jaka jest tego przyczyna? Przede wszystkim słabe tempo rozbudowy Zakładów Graficznych i „ZREMB-u”. Zakończono natomiast budowę Fabryki Obuwia, co pozwoliło na uruchomienie w niej z początkiem br. planowej produkcji, oraz przekazano do eksploatacji nową halę produkcyjną dla Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex”.

W tym roku przedsiębiorstwa przemysłowe winny zwiększyć produkcję artykułów pilnie poszukiwanych na rynku. Należy likwidować występujące jeszcze niedomagania w handlu i gastronomii. Chodzi zwłaszcza o odpowiednie rozmieszczenie sieci sklepów stosownie do potrzeb mieszkańców, szczególnie peryferii miasta. Godziny sprzedaży należy dostosować do dwu i trzy zmianowego systemu pracy w zakładach pracy oraz ograniczyć czas trwania remontów i remanentów.

Cheąc usprawnić budownictwo mieszkaniowe należy przyspieszyć budowę w Gnieźnie poligonowej wytwórni elementów wielkopłytowych, która pozwoli na zwiększenie liczby budów nowo rozpoczętych i ich szybsze wykończenie. (zk)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTĄ OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI

tyckie — J. Ficowski; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Śpiewa Massimo Ranieri.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.25 — „Towarzysze podróży” — fab. film radz.; 9.55 — 10.25 — „Nauka o człowieku” — kl. VIII; „Wzrost”; 10.55—11.25 — „Geografia” — kl. VII; „Japonia”; 11.55—12.25 — Wychowanie obywatelskie kl. VIII; „Obywatelskie prawa i obowiązki”; 14.50 — TV Kurs Rolniczy — „Sygnaly dla służby rolniczej”; 15.25 — Filmy krótkometrażowe; 16 — Panorama literacka; „Kolumbowie na piękny statku”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Spotkania z przyrodą; 17.10 — Teatr Młodego Widza — widowisko pt. „Rycerz” Henryka Bardiejewskiego; 17.50 — „Dwaj sygnali”; 18.15 — „Tele-Echo”; 19 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — mecz Związek Radziecki — Szwecja — Transm. z Genewy; w przerwie ok. 19.30 — Dobranoc; 20.20 — Dziennik; 21.15 — „Monitor”; 22 — „Muzyka latwa, lekka i przyjemna” — reż. Rzeszewski; 23 — Fab. film czechosłowacki „Natalia”.

NIEDZIELA: 7.45 — TV Kurs Rolniczy — „Uproszczona uprawa roślin zbożowych i pastewnych”; 8.20 — „Przypominamy, radzimy”;

8.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 8.55 — Dla młodych widzów — „Azymut 70” — „Przyszedł” program harcerski z Poznania; oraz II odc. filmu „Bella i Sebastian”; 10.20 — „Lekcja” — rep. filmowy z Polskiego Ośrodka Kulturalnego w Budapeszcie; 10.30 — Węgierski program folklorystyczny — „Od kołyski aż po grób”; 11 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I Ligi — „Gwardia” W-wa — „Pogoń” Szczecin; w przerwie ok. 11.45 — Dziennik; 12.45 — Przemiana; 13.15 — „Akcja — stary kałoz” — film TVP z serii „Wakacje z duchami”; 13.50 — Dla dzieci — widowisko lalkowe — „Co to za cudoki”; — Scenariusz i reżyseria — Zbigniew Poprawski; 14.30 — Piosenka dla Ciebie; 15.35 — „Piórkiem i węglem”; 16 — „Aktor i jego piosenki”; — Ernest Bryll; 16.30 — „Spotkanie z pisarzem”; 17 — Teleturniej „Wielka gra”; 17.50 — PKF; 18.10 — „Opowieść o generale” — (Józef Bem); 18.20 — „Uciechy, żarty” — scenariusz — Anna Boska; 19.10 — Przemówienie Ambasadora Węgierskiej Republiki Ludowej; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Na tropie gangu” — film fab. prod. franc.; 21.35 — Magazyn sportowy; 22.05 — Z cyklu „Strofy poezji świata” — program pt. „Prometeusz”; — Poezja nowo-grecka. Scenariusz i reżyseria I. Cywińska (aktorzy teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu).